

# Murka – Stasiek Wielanek

Hen w Odeskim porcie banda grasowała  
Nieuchwytna od szeregu lat  
Z policyjnych obław wychodziła cało  
Nigdy nie ponosząc żadnych strat  
Z policyjnych obław wychodziła cało  
Nigdy nie ponosząc żadnych strat

Nocą, kiedy miasto z cicha usypiało  
Banda pruła zamki wielkich kas  
Albo karawany napadała śmiało  
Z łupem odchodziła w gęsty las  
Albo karawany napadała śmiało  
Z łupem odchodziła w gęsty las

W bandzie żyła Murka, dziewczę czarnookie  
Nie wiadomo skąd ją przygnał wiatr  
Lecz banda czuwała nad jej każdym krokiem  
W bandzie żyła od najmłodszych lat  
Lecz banda czuwała nad jej każdym krokiem  
W bandzie żyła od najmłodszych lat

Raz, gdy po robocie, na kieliszek wina  
Do tawerny weszliśmy we trzech  
Tam śpiewała Murka przy dźwiękach pianina  
Wkoło Murki dźwięczał tylko śpiew  
Tam śpiewała Murka przy dźwiękach pianina  
Wkoło Murki dźwięczał tylko śpiew

Gdy nas zobaczyła zbladła i zadrzała  
A jej uśmiech nagle z twarzy zbiegł  
Wszystko było jasne - Murka nas zdradziła  
Z Murką przy stoliku siedział szpieg  
Wszystko było jasne - Murka nas zdradziła  
Z Murką przy stoliku siedział szpieg

W ręku błysnął nagan, wystrzał targnął lufą

Murka się zwała z krzesła w dół  
Głową uderzyła o podłogę głucho  
Krew prysnęła z Murki aż na stół  
Głową uderzyła o podłogę głucho  
Krew prysnęła z Murki aż na stół

Żegnaj podłe dziewczę - policyjna suko  
Życiem zapłaciłaś zdradę swą  
Banda nie przebacza, kula jest zapłatą  
Zdradę można zatrzeć tylko krwią  
Banda nie przebacza, kula jest zapłatą  
Zdradę można zatrzeć tylko krwią

Tam w Odeskim porcie jest mogiła mała  
Opuszczona pośród starych drzew  
Tam swą czarną Murkę banda pochowała  
I po Murce został tylko śpiew  
Tam swą czarną Murkę banda pochowała  
I po Murce został tylko śpiew



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych